



Anna Willman

KLASY

I-4

LICEUM

OPRACOWANIE

WESELE

Stanisław Wyspiański



SZKOŁA TWÓRCZEGO
CZYTANIA

- ✓ inspiruje
- ✓ poszerza horyzonty
- ✓ porządkuje i utrwala wiedzę

Anna Willman

OPRACOWANIE
WESELE

Stanisław Wyspiański



Przed lekturą

Przygotuj się na spotkanie z jednym z najsłynniejszych i najważniejszych dzieł polskiej literatury. Zapomnij o tradycyjnej akcji, czyli takiej, w której wszystkie sceny są ze sobą logicznie powiązane, tworząc zwartą fabułę.

1. **Poznaj związki dramatu z rzeczywistością** – w przypadku tego utworu to konieczność. Wydarzenie, które w swym dramacie opisał Wyspiański, zaczęło żyć własnym życiem, obrastać w plotki i mity. Było to bez wątpienia najsłynniejsze polskie wesele XX wieku.
2. **Przeczytaj *Plotkę o Weselu*** znakomitego krytyka i felietonisty Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Dzięki lekturze przeniesiesz się do Krakowa początków XX wieku, dowiesz się, jaki skandal wywołała premiera dramatu i kim byli ludzie, którzy posłużyli autorowi jako pierwowzory postaci.
3. **Przyzwyczaj się do gwary**, którą mówią bohaterowie. To właściwie stylizacja na gwarrę. Na początku będzie trochę ciężko, ale zapewniamy, że szybko przywykniesz do rozmaitych *dyc, hań, kieś, ino i juści* – po pewnym czasie nie będziesz już nawet zaglądać do przypisów, w których objaśniono gwarowe wyrażenia i zwroty.
4. **Zwróć uwagę na:** budowę dramatu, tempo, w jakim zmieniają się sceny, rytm wypowiedzi, muzyczność, nastrój i budujące go elementy.
5. **Przeczytaj o teatrze ogromnym** (na str. 28). W trakcie lektury zastanów się, czy *Wesele* spełnia założenia tej koncepcji?
6. **Gromadź cytaty.** *Wesele* to prawdziwa kopalnia skrzydlatych słów, spośród których wiele weszło (lub według ciebie mogłoby wejść) na stałe do zasobów języka. Gromadź je.
7. ***Wesele* to dramat o...** W trakcie lektury spróbuj ułożyć listę haseł, będących uzupełnieniem tego zdania.
8. **Zaplanuj wycieczkę do Krakowa** śladami Wyspiańskiego i *Wesela*.
9. **Obejrzyj film** Andrzeja Wajdy *Wesele*.

MINISŁOWNIK „WESELNEJ” GWARY

<i>bośma</i> – bo jesteśmy	<i>jesce</i> – jeszcze	<i>mos</i> – masz
<i>ciągiem</i> – ciągle	<i>juści</i> – pewnie,	<i>naści</i> – masz,
<i>dusa</i> – dusza	oczywiście	trzymaj
<i>dyć</i> – przecież	<i>ka</i> – gdzie	<i>podź</i> – pójdz,
<i>godos</i> – gadasz, mówisz	<i>ka</i> – gdzie; gdzieś	chodź
<i>hań</i> – tam	<i>kajś</i> – gdzieś	<i>pon</i> – pan
<i>haw</i> – tu	<i>kaz</i> – gdzież	<i>pódź</i> – pójdz
<i>inkszy</i> – inny	<i>kces</i> – chcesz	<i>szyćko</i> – wszystko
<i>ino</i> – tylko	<i>kiejś</i> – kiedyś	<i>tyz</i> – też
<i>inszom</i> – inną	<i>lo</i> – dla	<i>wis</i> – wiesz

Dlaczego czytamy Wesele?

Bo po prostu nie wypada nie znać jednego z najświetniejszych polskich dramatów – niezwykle, zaskakującego i poruszającego ważne dla nas wszystkich kwestie. Choć czyta się świetnie, nie jest to łatwa lektura... Tym lepiej – lubimy intelektualne wyzwania! Czytajmy zatem Wesele, bo:

...**jest źródłem wiedzy o Młodej Polsce.** Wyspiański sportretował wiele autentycznych postaci epoki – artystów (malarzy i poetów), intelektualistów, przedstawicieli krakowskiej cyganerii artystycznej. Poznajemy ich zachowanie, styl bycia, sposób mówienia itp. W dramacie znajdziemy też typowe dla Młodej Polski nastroje, postawy, tendencje, wartości i hasła, takie jak:

- **dekadentyzm** i uleganie dekadentckim nastrojom;
- **hasło „sztuka dla sztuki”**, zgodnie którym sztuka jest wartością samą w sobie i nie może służyć żadnym innym celom poza artystycznymi. Jest przejawem twórczej wolności;
- **ludomania** (chłopomania), czyli typowa dla epoki fascynacja wsią – powierzchowna, skoncentrowana na jej egzotyce, barwności, sielankowości, niepoparta znajomością jej realiów i problemów. Proste wiejskie życie, siły witalne mieszkańców wsi i kontakt z naturą miały stanowić antidotum dla znudzonych miastem dekadentów. Wśród artystów i inteligentów nastąpił prawdziwy wybuch mody na wieś.

...**zawiera ważne i wciąż aktualne pytania:** o Polaków jako naród – o to, jacy jesteście, co nas dzieli, dlaczego zgoda narodowa nie jest możliwa, dlaczego tkwimy w marazmie i nie jesteście zdolni do wspólnego działania, dlaczego tak lubimy patrzeć w przeszłość, snując „sny o potędze” i wyobrażając sobie, że jesteście wyjątkowym narodem...